

## Ruch na torach

W marcu ruszą prace na odcinku Radom – Warka. Zostanie m.in. dobudowany drugi tor i trzy nowe przystanki. Ponadto PKP PLK ogłosiły przetarg na budowę Centralnego Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej na ponad 100 stacjach, ale na liście nie ma Radomia.

str. 4

## Ratusz wróci do radnych

Za dwa miesiące powinien się zakończyć remont ratusza, a od września to tu – jak w dwudziestolecie międzywojennym – będzie obradować Rada Miejska Radomia. Miasto chce też odtworzyć historyczny gabinet prezydenta. Oficynę zajmie komenda hufca ZHP.

str. 7

## Felieton Adama Hildebrandta

Kultura, głupcze!

str. 8

## Zasługujemy na awans

Rozmowa z Adamem Banasiakiem, nowym zawodnikiem Radomiaka.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 670 PIĄTEK - CZWARTEK 1-7 LUTEGO 2019

NAKŁAD 10 000



Fot. Artur Sandomierski

## Willa Prota jak nowa

Wybudowana dla Jana Prota, przedwojennego dyrektora Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach willa przeszła kapitalny remont. W zabytkowym budynku od kilku lat ma siedzibę filia Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu i Zespół ds. Kozienickiego Parku Krajobrazowego.

str. 3

REKLAMA

**REKLAMA**

**Fines** operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Kasa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finanse Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

**rhm** radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

**CODZIENNIE UDANE ZAKUPY ZAPRASZAMY**



Dzieje się!

## Piątek, 1 lutego



→ **Klaudia Kowalik noworocznie.** Absolwentka Zespołu Szkół Muzycznych w Radomiu. Doskonaliła swe umiejętności

również w Młodzieżowym Domu Kultury im. Heleny Stadnickiej. Laureatka licznych trofeów krajowych i zagranicznych, np. Grand Prix na międzynarodowym festiwalu Top Art Festival 2015 w Paryżu. Dzięki American Corner Radom współpracowała z amerykańskim muzykiem jazzowym i dydaktykiem muzyki na poziomie akademickim, prof. Stanleyem Breckenridgem. W efekcie powstały dwie płyty z jazzowymi standardami. Studentka muzykologii na Uniwersytecie Wrocławskim oraz wokalistyki na wydziale jazzu i muzyki estradowej w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Twórczyni i współtwórczyni kilku projektów muzycznych ponownie wystąpi w rodzinnym Radomiu z jazzowym repertuarem, zgodnie z kilkuletnią już tradycją – na dobry początek roku. Na fortepianie towarzyszyć jej będzie Wojciech Gadaszewski. Początek o godz. 18 w Łażni (ul. Zeromskiego 56).

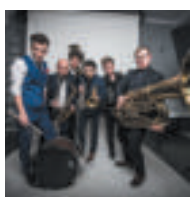
→ **Łydka Grubasa w Strefie G2.** Trzy składy w trzech różnych smakach na jednym koncercie. O godz. 20 w klubie Strefa G2 Łydka Grubasa zagra razem z Zenkiem – liderem zespołu Kabanos. Wystąpi również funko-jazz-rockowy zespół Chorzy. Wstęp płatny.

## Sobota, 2 lutego

→ **Uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej w skansenie.** Uroczystość w Muzeum Wsi Radomskiej rozpocznie się o godz. 16 mszą świętą. Po mszy w zagrodzie z Alojzowa zespół śpiewaczo-obrzędowy z Łaguszowa zaprezentuje zwyczaje charakterystyczne dla przypadającego na 2 lutego święta. Od godz. 17.15 do godz. 19 w dworze z Brzeźców odbędzie się przedstawienie „Matki Boskiej Gromnicznej”, poznamy też laureatów konkursu na najpiękniejszą ozdobę choinkową. Organizatorzy przewidzieli także poczęstunek. Na uroczystość obowiązuje bilet specjalny w cenie 1 zł.

→ **Zabawa karnawałowa dla seniorów.** O godz. 17 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się zabawa karnawałowa dla seniorów. Wstęp za zaproszeniami.

→ **Balkański karnawał z Bum Bum Orkestar.** Jeśli chcecie się wyszaleć, dać upust nieskrępowanej radości i ekspresji, nie może was zabraknąć na zabawie karnawałowej z zespołem Bum Bum Orkestar w Amfiteatrze. To polska formacja założona w 2014 roku. Zespół wykonuje utwory, które są połączeniem muzyki bałkańskiej, klezmerskiej i polskiej. Członkowie: Olivier Andruszczenko – klarnet, Piotr Krukowski – trąbka, Piotr Janiec – tuba, Mateusz Wachowiak – akordeon, Mateusz Sieradzian – tapan. Po koncercie Bum Bum Orkestar na parkiet zaprosi DJ Empe, który na co dzień prezentuje world music w swoich radiowych audycjach w poznańskim eterze. Bilety: w przedsprzedaży pojedyncze 30 zł, dla pary – 50 zł, w dniu koncertu odpowiednio – 35 zł i 55 zł na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru. Liczba miejsc ograniczona. Początek o godz. 20.



→ **Paluch w Strefie G2.** Agencja Muzyczno-Eventowa Bashesh i klub Strefa G2 zapraszają na koncert Paluch Oficjalnie, promujący jego najnowszy album „Czerwony dywan”. Początek o godz. 20. Cena biletu – 35 zł.

## Niedziela, 3 lutego

→ **Koncert kołęd prawosławnych.** Organizatorem koncertu, jest Centrum Kultury Prawosławnej w Radomiu przy parafii prawosławnej św. Mikołaja w Radomiu, we współpracy z Resursą Obywatelską. Jednym z wykonawców, którzy zaprezentują się podczas koncertu będzie Chór Parafii Prawosławnej p.w. Zmartwychwstania Pańskiego w Bielsku Podlaskim. Początek o godz. 16 w Resursie Obywatelskiej.

→ **Wieczorek taneczny w Klubie Seniora.** O godz. 17 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się wieczorek taneczny dla seniorów. Wstęp płatny.

NIKA

REKLAMA

## Świetlna stolica Mazowska

Sprzęt AGD o wartości 10 tys. zł trafi do Radomia, który w 10. edycji plebiscytu „Świeć się z Energa” zwyciężył na Mazowszu, a w ogólnopolskim finale zajął ostatecznie ósme miejsce.

Doroczny plebiscyt to dobroczynna akcja Grupy Energa, która od 10 już lat docenia miejscowości, które dbają o oprawę w okresie świątecznym. Nie wystarczy jednak okazałe iluminacje. Żeby wygrać, trzeba do głosowania zachęcić jak najwięcej osób. Nagrodą jest energooszczędny sprzęt, który trafia do placówek pomocowych opiekujących się dziećmi, seniorami oraz do rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej. Do zwycięzców w poszczególnych regionach trafia sprzęt AGD o wartości 10 tys. zł, a dodatkowo zwycięzca całego plebiscytu otrzymuje nagrodę w postaci sprzętu o wartości 40 tys. i tytuł Świetlnej Stolicy Polski.

Radom po raz trzeci z rzędu zwyciężył w woj. mazowieckim i awansował do etapu ogólnopolskiego, w którym o główną nagrodę walczyło 16 miast – po jednym z każdego województwa. Nasze miasto rywalizowało o głosy m.in. z Krakowem, Wrocławiem, Łodzią, Kielcami czy Zamościem. Największą liczbę głosów zgromadził Sędziszów Małopolski, tym samym wygrał plebiscyt i zdobył tytuł Świetlnej Stolicy Polski. Radom uplasował się na ósmym miejscu i może liczyć na sprzęt AGD o wartości 10 tys. zł.

NIKA

## Wspomnienia z amfiteatru

W przyszłym roku Amfiteatr będzie obchodził 40-lecie. I już dziś zaprasza radomian do dzielenia się swoimi wspomnieniami związanymi z Amfiteatrem.

Przeszukajcie swoje archiwa – albumy, ale też po prostu pamięć i przyjdźcie na pierwsze spotkanie, podczas którego będziecie się mogli podzielić historiami z Amfiteatrem w tle. Zachęcamy do przyniesienia zdjęć, albumów, pamiętników. Zdjęcia można też wysłać na adres: promocja@amfiteatr.radom.pl. A wspominkowe spotkanie odbędzie się 28 lutego na Scenie Obozisko. Będzie to impreza ostatkowa z muzyką podwórkową. „Poczęstujemy was świeżo wypiekany mi, domowymi pączkami, a do tańca i wspomnieniowych rozmów przygrywać będą Halniacy – legenda sama w sobie” – zachęcają organizatorzy.

Budowę amfiteatru, według projektu z 1964 roku architekta J. Śliży i inżyniera R. Stępnia rozpoczęto w 1978 roku. Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” został wybudowany wspólnymi siłami mieszkańców osiedla i załóg radomskich zakładów pracy w czynnie społecznym na terenie parkowym w dzielnicy Obozisko. Finansowo wsparły budowę ówczesne władze, a swój niemały wkład miały radomskie przedsiębiorstwa budowlane, które wielokrotnie wykonywały roboty nieodpłatnie lub po niższych cenach. Oddany do użytku z początkiem 1980 roku Miejski Ośrodek Kultury, zmienił wkrótce swoją nazwę na Radomski Ośrodek Kultury i pełnił nadrzędną rolę nad Domem Kultury „Idalin”, Domem Kultury „Obozisko”, a wkrótce nad Klubem Środowisk Twórczych „Łażnia”.

NIKA

## Nietypowe muzealia we Wsoli

Od niedzieli, 3 lutego w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli można będzie poczytać... w wannie. Muzeum zaprasza na otwarcie rozszerzonej i zmienionej ekspozycji. Prezentacji będzie towarzyszył koncert Piazzolla Electro Tango.



Fot. materiały Muzeum Wsoli

Dwa ostatnio pozyskane przez Muzeum Witolda Gombrowicza eksponaty związane z pisarzem to wanna i nocnik (przewrotnie milczące uzupełnienie gombrowiczowskiego „Dziennika”). Emaliowany nocnik Witold Gombrowicz podarował swojemu argentyńskiemu chrześniakowi, Adrianowi Russovichowi. Na nocniku znajdują się ilustracje wykonane przez Janusza Eichlera nawiązujące do książki Gombrowicza. Jak relacjonuje Pau Freixa Terradas, gombrowiczołóg z Barcelony, który dla wsolskiego muzeum pozyskał ten eksponat, według rodziców Adriana Russovicha nocnik nigdy nie był używany. Pau Freixa Terradas będzie w niedzielę gościem we Wsoli i opowie o szczegółach spotkania z Russovichami.

Drugi przedmiot pochodzi z Europy. To wanna z Villi Alexandrine w Vence na południu Francji, gdzie ostatnie pięć lat życia spędził autor „Ferdydurke” z Ritą Gombrowicz. Obecnie w dawnym mieszkaniu Gombrowiczów we Francji znajduje się przestrzeń muzealna poświęcona pisarzowi, a wanna nie zmieściła się w urządzonych tam ekspozycji. Dzięki temu ten wyjątkowy eksponat trafił do Wsoli.

Nowa przestrzeń ekspozycyjna będzie jednocześnie służyła jako czytelnia, w której będzie można przypomnieć sobie (lub poznać) twórczość pisarza. Przy okazji muzeum zachęca do lektury... w wannie.

Otwarcie ekspozycji będzie towarzyszył koncert Piazzolla Electro Tango w wykonaniu SawaS Tango Project. W skład zespołu wchodzi jeden z najlepszych polskich muzyków – soliści/kameraliści, laureaci wielu nagród na konkursach i festiwalach muzycznych w kraju i za granicą. Ich dotychczasowe różnorodne doświadczenia muzyczne znalazły wspólny grunt w muzyce Astora Piazzolli, łączącej w sobie tango tradycyjne z elementami muzyki współczesnej i jazzu. Ale muzycy Piazzolla Electro Tango idą krok dalej i wzbogacają muzykę argentyńskiego kompozytora o elektronikę, otwierając tym samym tango na improwizację nowego typu. Na koncert we Wsoli przygotowują niespodziankę – muzyczną aranżację w duchu Gombrowicza i z wykorzystaniem jego głosu. SawaS Tango Project zagra w składzie: Grzegorz Lalek – skrzypce, skrzypce elektryczne, Krzysztof Lochowicz – gitary, Mirosław Feldgebel – fortepian, Sebastian Wypych – kontrabas, looper oraz Dj Lenar – looper, adapter, elektronika.



Fot. Internet

Na wydarzenie Muzeum Witolda Gombrowicza zaprasza wyjątkowo o godz. 16.30. Bezpłatny dojazd z Radomia do Wsoli autobusem, który odjedzie z przystanku Chrobrego/ Czysa (kier. Michałów) o godz. 15.30. Powrót po wydarzeniu, ok. 18.15.

Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona.

CT

REKLAMA

**RATY**

**MONTOPLAST**  
ODK. ZAŁOŻENIA 1998  
**OKNA I DRZWI**  
Okna na które Ci stać

**KMT**  
KONSTRUKCJA  
MONTAŻ  
WYMIAROWANIE

**UL. STAŃCZYKA 5**  
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)  
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

**CENY KONKURENCYJNE**

**ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY**

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZadzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1596-5681 NSS

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,  
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

**Elżbieta Jodłowska**  
**KLIKAKTERIUM** ...i już

Nowy program na Walentynki

16 lutego 2019 o godz. 17:00  
w sali Koncertowej ROK, ul. Zeromskiego 53

Bilety do nabycia:  
Polskie Biuro Podróży - ul. Plac Konstytucji 3 Maja 5, 48 362 43 33  
Biuro Podróży „Big Holiday” ul. Wałowa 7, 48 629 32 22

Najnowszy program spektaklu super hitu pt. „Klikakterium i już” 2019

## Nie żyje Leon Etwert



Fot. archiwum ozabem.pl

Leon Antoni Etwert urodził się 26 sierpnia 1929 roku w Pińczowie. Był synem Tadeusza i Janiny. Tadeusz Etwert brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, a po jej zakończeniu stacjonował wraz ze swym pułkiem w Pińczowie. To tu poznał swoją przyszłą żonę Janinę i tu urodził się im syn.

We wrześniu 1939 roku, jako oficer kontrwywiadu, został wraz z rodziną ewakuowany w kierunku Lwowa. Zanim jednak rodzina Etwertów tam przybyła, Lwów zajęli Niemcy. Etwertowie udali się więc w stronę Węgier. Tam Tadeusz Etwert trafił do obozu jenieckiego, ale udało mu się zbiec; walczył potem pod dowództwem gen. Stanisława Maczka.

Etwertowie wrócili do okupowanej Polski, do Pińczowa. W tym mieście Leon zdał tzw. małą maturę na tajnych kompletach. Był członkiem Szarych Szeregów, czynnie walczył w Armii Krajowej. Po wojnie Leon Etwert ukończył studia rolnicze. Był prześladowany przez władze komunistyczne.

W Radomiu ppłk Leon Etwert był prezesem radomskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a także m.in. organizatorem rocznicy odbicia radomskiego więzienia UB; zainicjował akcję Paczka dla Bohatera. To Leon Etwert był pomysłodawcą budowy pomnika żołnierzy Armii Krajowej ZWZ-AK „Jodła”, który ma powstać na skwerze przy UM od strony ul. Niedziałkowskiego.

Leon Etwert zmarł w sobotę, 26 stycznia. Miał 90 lat. Msza święta żałobna odprawiona została w środę w kościele garnizonowym. Płk został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

# Willa Prota jak nowa

Wybudowana dla Jana Prota, przedwojennego dyrektora Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach willa przeszła kapitalny remont. W zabytkowym budynku od kilku lat ma siedzibę filia Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu i Zespół ds. Kozienickiego Parku Krajobrazowego.

● **ROKSANA CHALABRY  
IWONA KACZMARSKA**

Unijny projekt „Przebudowa i zagospodarowanie nieruchomości przy ul. Radomskiej 7 w Pionkach szansą na aktywizację i integrację społeczną” trwał od 20 lipca 2016 do końca grudnia 2018 roku. Celem projektu, jak czytamy we wniosku, jest „ożywienie społeczno-gospodarcze obszaru objętego projektem poprzez udostępnienie nowej przestrzeni miejskiej na cele społeczne, gospodarcze i kulturalne. Biblioteka Pedagogiczna prowadzić będzie działania na rzecz aktywizacji i integracji społecznej północno-wschodniej części subregionu radomskiego, w szczególności mieszkańców gminy i miasta Pionki. Planowane działania to: wystawy malarstwa, rzeźby i fotografii, spotkania z artystami ludowymi, koncerty muzyczne, projekcje filmów, wieczory poezji i prozy, wystawy sztuki ludowej, czytelnia pod chmurką, Klub Integracji Społecznej, ścieżka edukacyjna”.

#### POD NADZOREM KONSERWATORA

W ramach remontu wymienione zostały wszystkie instalacje wewnętrzne i na zewnątrz budynku, a także okna i drzwi zewnętrzne, odnowiono elewację zewnętrzną, wyremontowano wszystkie pomieszczenia. W willi zamontowana została winda i podjazd dla niepełnosprawnych. Budynek jest też iluminowany. Wokół siedziby biblioteki ułożono nowe ciągi pieszo-jezdne, powstał również wjazd od ul. Radomskiej. Ułożone zostały ścieżki dydaktyczne, wybudowano wiatę wystawienniczą. Nie udało się odrestaurować, bardzo już zniszczonych, oryginalnych balustrad, zachowały się za to drewniane schody. Odnowione zostały także, zgodnie z pierwowzorem, gzymsy i sztukaterie.



Fot. Jętra Świdmieński

Willa jest zabytkiem i należy do najcenniejszych obiektów budowlanych w Pionkach, dlatego wszystkie prace odbywały się pod okiem konserwatora zabytków.

– Nie wszystkie prace przy obiektach zabytkowych są do końca przewidywalne. Część rzeczy została w trakcie prac zmieniona, ale było to na plus. Dzięki uprzejmości pana Bogusława Bluma dowiedzieliśmy się, na przykład, jak wyglądały okna na pierwszym piętrze; tego na etapie projektu nie wiedzieliśmy – mówi Witold Bujakowski, kierownik radomskiej delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

#### SPOTYKAĆ SIĘ I DZIAŁAĆ

Budowę mieszkania dla dyrektora Jana Prota zakończono w 1928 roku. Naczelny Państwowej Wytwórni Prochu mieszkał tu do wybuchu II wojny światowej. W latach 60. i 70. wieku mieściła się tu har-

cówka i świetlica dla dzieci pracowników Zakładów Tworzyw Sztucznych „Pronit”, które były spadkobiercą PWP. W piwnicach znalazły miejsce magazyny wojska stacjonującego w koszarach straży pożarnej. W pierwszej połowie lat 80. w willi Prota umieszczono bibliotekę Pronitu. Potem, aż do 2003 roku, mieściło się tu Miejskie Przedszkole Publiczne nr 7. Budynek był też wynajmowany prywatnym lokatorom. Od 2008 roku swoją siedzibę ma tu filia Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu, a od kilku lat funkcjonuje tu też Zespół do spraw Kozienickiego Parku Krajobrazowego. Wnętrze i wyposażenie budynku jest dopasowane do ich potrzeb. – Zarówno jedna instytucja, jak i druga prowadzą działalność edukacyjną. Na tej płaszczyźnie chcemy się spotykać i wspólnie działać na rzecz społeczności lokalnej, czyli prowadzić wszelkie działania edukacyjne i oświatowe skierowane do uczniów i nauczycieli, działania na rzecz społeczności lokalnych – wyjaś-

nia Beata Walaszek, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu.

Remont budynku kosztował 4,5 mln zł, z czego 80 proc. pochodzi z funduszy europejskich. Projekt został także dofinansowany z budżetu Mazowsza.

#### AUTENTYZM ZABYTKU

W listopadzie 2017 roku willa dyrektora Prota wpisana została do rejestru zabytków. „Architektura budynku dawnej willi dyrektora naczelnego PWP nawiązuje do willi barokowej, czerpie z licznych form klasycznych, podkreślających dekoracyjność i monumentalność budynku poprzez ich zwielokrotnienie i uwydatnienie. Willa usytuowana była na hektarowej działce z podjazdem od frontu i ogrodem od południa. Wewnątrz posiadała obszerną kuchnię, spiżarnię, pokoje dla służby, duży hall, jadalnię, salon i gabinet dyrektora na parterze. Na piętrze znajdowała się łazienka i pokoje prywatne. Na poddaszu znajdowały się pokoje gościnne. Do dzisiaj zachował się układ z dwoma klatkami schodowymi oraz holem, gdzie istnieją drewniane, przeszklony przedsionek, dekoracyjnie ukształtowany oraz ozdobne sztukaterie. W głównej klatce schodowej występują drewniane schody z ażurową balustradą. W narożniku pld. – wsch. jest usytuowana druga klatka schodowa” – czytamy w uzasadnieniu decyzji mazowieckiego konserwatora zabytków. – „Obiekt posiada oryginalną architekturę. Odnacza się autentycznością substancji zabytkowej i występowaniem bogatego detalu architektonicznego. Po 1945 r. nie nastąpiły żadne przekształcenia budowlane w zakresie bryły, gabarytu, murów obwodowych, rozwiązań stylistycznych elewacji, pierwotnego układu otworów okiennych i drzwiowych. Zmiany wewnątrz budynku dostosowywano do potrzeb powojennych funkcji”.

AUTOPROMOCJA

MISS 2019  
STUDNIÓWEK

Wyślij SMS o treści  
**MISSRADOM.NUMER KANDYDATKI**  
na numer **7148** (koszt SMS-a to 1,23 zł z VAT)

WEJDŹ NA **coza** **dzien.pl** I SPRAWDŹ SYLWETKI KANDYDATEK

Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś.p.

## PUŁKOWNIKA LEONA ETWERTA

Kombatanta,  
wieloletniego Prezesa Światowego Związku  
Żołnierzy Armii Krajowej w Radomiu.

BLISKIM I RODZINIE  
składam wyrazy głębokiego współczucia.

Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
senator ziemi białobrzesckiej, grójeckiej,  
kozienickiej i przysuskiej.

# Ruch na torach

W marcu ruszą prace na odcinku Radom – Warka. Zostanie m.in. dobudowany drugi tor i trzy nowe przystanki. Ponadto PKP PLK ogłosiły przetarg na budowę Centralnego Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej na ponad 100 stacjach, ale na liście nie ma Radomia.

## KAROLINA SOKOŁOWSKA

Obecnie trwają prace na linii kolejowej między Czachówkiem a Warką. Wykonawca demontuje stare tory, sieć trakcyjną i perony. – Równolegle prowadzone są prace przy budowie nowych fundamentów pod nową sieć trakcyjną oraz gromadzone są materiały do wykonania modernizacji – wyjaśnia Karol Jakubowski, rzecznik PKP PLK.

Przypomnijmy: inwestycja na odcinku Czachówek – Warka koncentruje się na przebudowie stacji Chynów i Warka, a także przystanków Sułkowie, Krężel, Michalczew i Gośniewice. W Chynowie i Warce docelowo wybudowane zostaną przejścia podziemne wyposażone w pochylnię. Zapewni to lepszy dostęp do pociągów osobom niepełnosprawnym. Na wszystkich peronach będą nowe wiaty, ławki, oświetlenie, nagłośnienie i tablice informacyjne.

Prace torowe między Warką a Czachówkiem Południowym zakończą się w połowie 2020 roku. Koszt tej inwestycji to 216 mln zł, z czego 85 proc. wynosi dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska.

## BĘDZIE KOMUNIKACJA ZASTĘPCZA

Trwają przygotowania do rozpoczęcia prac na odcinku Radom – Warka. – Kontynuowany jest proces pozyskiwania właściwych decyzji umożliwiających rozpoczęcie prac na odcinku Warka – Radom od marcowej korekty rozkładu jazdy – wyjaśnia rzecznik PKP PLK.

W ramach inwestycji przebudowane zostaną tory i perony na stacjach oraz przystankach, a dobudowanie drugiego



Fot. archiwum czachówek.pl

toru pozwoli na zwiększenie przepustowości całej trasy. Niestety, remont oznacza dla podróżujących pociągami na tej trasie spore utrudnienia, robót bowiem nie da się przeprowadzić pod ruchem pociągów. W związku z tym PKP PLK będzie musiało wprowadzić komunikację zastępczą. Ponadto w ramach inwestycji wybudowane zostaną trzy nowe przystanki, w tym dwa w Radomiu, tj. Radom Brzustówka (ul. Żółkiewskiego) i Radom

Gołębiów (ul. Kozienna).

Przewidywany termin zakończenia robót torowych między Warszawą a Radomiem to drugi kwartał 2021 roku. – Po uzyskaniu wszystkich wymaganych zgód administracyjnych pociągi będą mogły jeździć z prędkością 160 km na godzinę – mówi Jakubowski.

Wartość modernizacji odcinka Warka – Radom to 429 mln zł, z czego dofinansowanie unijne wynosi 85 proc.

zierskiej na 133 stacjach i przystankach na liniach E20 i E30 – wyjaśnia Karol Jakubowski.

To już trzeci przetarg w tej sprawie; pierwszy został ogłoszony w 2014 roku. Niestety, w tym najnowszym nie uwzględniono Radomia. Rzecznik PKP PLK przyznaje, że PLK będą ogłaszały kolejne przetargi na zabudowę CSDIP wraz z rozbudową sieci światłowodów, ale terminów nie podaje.

## Dyrektorka zawieszona

Danuta S., dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego im. Dionizego Czachowskiego została zawieszona w obowiązkach, w związku z trwającym postępowaniem karnym.

## KIEDY POJAWIĄ SIĘ WYŚWIETLACZE?

Temat wyświetlaczy na stacji PKP w Radomiu wraca jak bumerang. Przypomnijmy: w listopadzie 2015 roku zakończył się remont peronów i tunelu pod dworcem, ale od tamtej pory wyświetlaczy w Radomiu nie ma. Pasażerowie wciąż borykają się z problemem, na który peron się udać. Duża dezorientacja panuje w szczególności wtedy, kiedy dwa składy stoją przy jednej krawędzi peronu, ale jadą w różnych kierunkach. W tym momencie podróżni informacje o przyjeżdżających i odjeżdżających pociągach mogą uzyskać bądź w informacji, bądź na tablicach informacyjnych w poczekalni dworca.

– 21 stycznia PKP Polskie Linie Kolejowe ogłosiły przetarg na zabudowę Centralnego Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej na 133 stacjach i przystankach na liniach E20 i E30 – wyjaśnia Karol Jakubowski.

Jak informuje Katarzyna Piechota-Kaim z zespołu prasowego magistratu, zawieszenie Danuty S. ma skutek natychmiastowy. – Decyzja o zawieszeniu pani dyrektor została podjęta na podstawie zapisów Karty Nauczyciela i ustawy o samorządzie gminnym. Ma to związek z faktem, że do urzędu miejskiego wpłynęła informacja z Prokuratury Rejonowej Radom – Wschód o przedstawieniu Danucie S. zarzutów. Decyzja o zawieszeniu będzie obowiązywała do czasu zakończenia postępowania karnego – tłumaczy Katarzyna Piechota-Kaim.

Prokuratura śledztwo wszczęła 8 sierpnia 2017 roku. Dotyczy ono przekroczenia uprawnień i poświadczania nieprawdy przez Danutę S., jako dyrektorkę III LO w dokumentach szkolnych, tj. w księdze zastępstw i dziennikach szkolnych zarówno III LO, jak i gimnazjum, które działają w budynku przy ul. Traugutta. Zawiadomienie o przestępstwie złożył prezydent Radomia po kontroli, jaką w obu szkołach przeprowadziło Biuro Kontroli oraz Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego. Z dokumentacji wynikało, że Danuta S. w jednym czasie prowadziła zajęcia zarówno w liceum, jak i gimnazjum. Ponadto jeden z nauczycieli, z którym rozwiązano stosunek pracy w listopadzie 2016 roku, był ujawniony jako pracujący do maja 2017 roku. Jak ustalono podczas kontroli, to właśnie Danuta S. miała zrealizować około 100 godzin lekcyjnych w zastępstwie nauczyciela, który w tym czasie nie był już pracownikiem szkoły.

DO

## Przełomowy rok dla zamku?

– Jest wola i przychylność różnych środowisk i deklaracje polityków. To ma być przełomowy rok – przekonują pomysłodawcy odbudowy zamku królewskiego w Radomiu.

Okazją do rozmów na ten temat stało się spotkanie oplatkowo-noworoczne, które zorganizowało Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu. – Łączy nas podstawowy cel – odbudowa zamku, czyli przywrócenie dumy naszemu miastu, mieszkańcom. Po raz trzeci kresiliśmy plany na najbliższy rok, a są one bardzo szerokie i wyglądają bardzo optymistycznie – twierdzi Jarosław Kowalik, prezes Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu.

Wicemarszałek Senatu RP Adam Bielan wskazał drogę do rozpoczęcia inwestycji. Po pierwsze – konieczny jest partner ze strony rządowej, któremu można powierzyć wiele trudnych zadań.

– Trzeba albo stworzyć taką instytucję, albo powierzyć odbudowę zamku którejś z istniejących. Bo nie chodzi tylko i wyłącznie o odbudowę zamku, ale również o jego prowadzenie – tłumaczy Adam Bielan.

Instytucja taka, zdaniem marszałka Bielana, powinna powstać w ciągu kilku tygodni.

Jarosław Kowalik zapewnia, że kolegium ma konkretny plan działania na 2019 rok. – Planujemy wreszcie rozpocząć badania archeologiczne i przygotować się do projektowania rewitalizacji zamku. Zgromadziliśmy w tym celu odpowiednią grupę archeologów i architektów pod przewodnictwem prof. Andrzeja Kadłuczki z Politechniki Krakowskiej. Myślę, że ten rok będzie przełomowy – twierdzi Kowalik.

Niezbędna jest też zgoda władz kościelnych na przekazanie plebanii, ale mówi się, że z tym nie będzie problemu. Podobnie, jak z pieniędzmi na odbudowę. – Mamy wszystkie deklaracje polityczne, premiera Mateusza Morawieckiego, wicepremiera Piotra Glińskiego. Mamy także wstępnie zabezpieczone środki – twierdzi Adam Bielan. – Sama odbudowa zamku z punktu widzenia budżetu państwa nie jest wydatkiem szczególnie istotnym.

W odbudowanym zamku miałyby powstać m.in. Europejskie Centrum Demokracji Szlacheckiej.

PAWEŁ SOCHALSKI

## MUREM ZA OWSIAKIEM



Fot. Artur Sandomeński

Radomianie przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji „Murem za Owsakiem”. W niedzielę na pl. Corazziego pojawiło się ok. 100 osób z balonami w kształcie serc i z transparentami.

„Jurek, dziękujemy, że jesteś dalej z nami”, „Do końca świata i jeden dzień dłużej”, „Wielkie granie, wielkie serca nasza droga do

zwycięstwa” – z takimi m.in. transparentami przyszli radomianie przed magistrat, gdzie 13 stycznia odbywał się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, aby podziękować Jurkowi Owsiakowi i pokazać, że są z nim na dobre i na złe. Pojawiły się także transparenty przeciwko nienawiści.

Wydarzenia i wpisy „Murem za Owsakiem” pojawiły się po tym, jak Jurek Owsiak zre-

zygnował z funkcji prezesa Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wówczas w internecie zawrzało. Ludzie w całej Polsce udostępniali wpisy z apelem, aby Jurek Owsiak wrócił. Kiedy Owsiak oświadczył, że wraca do swojej pracy w fundacji WOSP, wydarzenie przekształcono w akcję popierającą jego decyzję.

KS

## Nożem w kontrolera

Do niecodziennej sytuacji doszło w niedzielę w jednym z autobusów komunikacji miejskiej. Młoda kobieta zaatakowała nożem kontrolerów. Była po dopalaczach.

Dyżurny Straży Miejskiej w Radomiu otrzymał od pracowników kontrolujących bilety w autobusie linii 9 prośbę o udzielenie pomocy i pomoc w związku z tym, że pasażer zaatakował ich nożem podczas kontroli biletów na pętli na Prędocinku. – Na miejscu zdarzenia zgłaszający wskazali młodą kobietę, która zaatakowała nożem kontrolerów. Kobieta była pobudzona, niechętnie reagowała na polecenia funkcjonariuszy. Zachowując ostrożność nakazano kobiecie wydanie niebezpiecznych

przedmiotów, co uczyniła, oddając strażnicze nóż sprężynowy. Dodatkowo podczas kontroli osobistej ujawniono przy kobiecie dopalacze, które – według jej oświadczenia – zażywała przed podróżą autobusem. Kobieta nie potrafiła wyjaśnić powodów swojego zachowania – wyjaśnia Grzegorz Sambor, zastępca komendanta SM.

Kobietę przewieziono na komisariat policji.

KS

## Bez gazu i ciepłej wody

Mieszkanie w bloku, w którym nie ma gazu i ciepłej wody, to niezbyt miła perspektywa, szczególnie zimą. Z takim problemem zmagają się mieszkańcy ul. 11 Listopada.

Awarię instalacji gazowej w jednym z bloków przy ul. 11 Listopada wykryto 17 stycznia. Dwa dni później rozpoczęto demontaż gazomierzy. Cały blok, czyli 194 mieszkania, został pozbawiony dopływu gazu, a tym samym ciepłej wody.

– 21 i 22 stycznia nastąpiło sprawdzenie stanu instalacji gazowej. Natomiast 24 stycznia odbyło się sprawdzanie szczelności instalacji gazowej w kilkunastu wybranych mieszkaniach – wyjaśnia Paweł Gregorek, p.o. prezesa zarządu RSM.

Przyczyną awarii była nieszczelność instalacji gazowej w piwnicy bloku. – Instalacja gazowa jest bardzo stara. Blok został oddany do użytku w 1969 roku. Nieszczelność jest tak duża, że musimy

kompleksowo podejść do problemu, bo wiadomo – z gazem nie ma żartów – mówi Gregorek.

Dlatego Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa, w zasobach której pozostaje 10-piętrowy blok przy ul. 11 Listopada, podjęła decyzję o wymianie instalacji gazowej w całym budynku. – Firma została już wybrana. To firma z Warszawy i usunie ona awarię – mówi Paweł Gregorek.

Dla mieszkańców wieżowca najważniejsza jest kwestia, kiedy dostawy gazu do ich mieszkań zostaną wznowione. Prezes Gregorek deklaruje, że awaria zostanie usunięta do połowy marca.

DARIUSZ OSIEJ



Fot. archiwum oszczędności

# Powstana tanie bloki

Budowa bloków w ramach programu Mieszkanie Plus ruszy w Radomiu za rok. Spółka PFR Nieruchomości podpisała umowę z pracownią EMA Studio na opracowanie dokumentacji projektowej osiedla mieszkaniowego przy ul. Tytoniowej.



Fot. Szymon Wylenia

– Estetyka i funkcjonalność to dwa kluczowe wyznaczniki, które przyświecają nam przy projektowaniu osiedli mieszkaniowych. Główne założenie programu Mieszkanie Plus, czyli oferowanie mieszkań o umiarkowanym czyszu jest dla nas także wyzwaniem projektowym i oznacza zastosowanie rozwiązań obniżających koszty realizacji inwestycji – podkreśla Antoni Surowiak z pracowni architektonicznej EMA Studio.

Prezydent Radosław Witkowski podkreśla, że miasto od początku wspierało realizację programu Mieszkanie Plus, przedstawiając kilka możliwych lokalizacji. – Cieszę się, że przygotowania do budowy wkraczają w kolejną fazę. Mam nadzieję, że już wkrótce rozpocznie się realizacja inwestycji, tak by nowe mieszkania mogły być jak najszybciej oferowane młodym radomianom. Liczę również na dalszą współpracę przy realizacji kolejnych tego typu projektów, bo jednym z moich priorytetów jest tworzenie takich warunków, które będą zachęcały młode rodziny do osiedlania się w Radomiu i wiązania z miastem swojej przyszłości – mówi Witkowski.

W ramach programu Mieszkanie Plus oddano już do użytku 480 mieszkań w Białej Podlaskiej, Jarocinie i Kępnie. W pierwszym półroczu najemcy wprowadzą się do Mieszkania Plus w Gdyni, Wałbrzychu i Kępicach. W Gdyni i Wałbrzychu nabór na mieszkania już się zakończył i obecnie trwa weryfikacja wniosków.

### • IWONA KACZMARSKA

Zawarta pomiędzy PFR Nieruchomości a projektantami umowa dotycząca wykonania kompleksowej dokumentacji projektowej dla nowego osiedla – m.in. opracowania projektu budowlanego i projektu wykonawczego, a także świadczenia nadzoru autorskiego nad realizacją inwestycji.

– Radom jest drugim największym miastem w województwie mazowieckim. Na jego terenie funkcjonuje Tarnobrzaska Specjalna Strefa Ekonomiczna i dzięki temu miasto prędko się rozwija i potrzebuje nowych mieszkań. Dział-

ka, którą do programu Mieszkanie Plus wskazał samorząd, znajduje się w doskonałej lokalizacji, w bliskim sąsiedztwie śródmieścia. Liczę na to, że wspólnymi siłami dostarczymy mieszkańcom Radomia komfortowe osiedle, w którym dach nad głową znajdzie wiele rodzin – mówi członek zarządu PFR Nieruchomości Grzegorz Muszyński.

Przy ul. Tytoniowej powstaną dwa siedmiokondygnacyjne bloki. Średnia powierzchnia mieszkań to ponad 50 metrów. Wśród 124 lokali będą zarówno jedno-, jak i 4-pokojowe. Najemcy będą mieli do dyspozycji 124 miejsca parkingowe.

REKLAMA

## Śledztwo umorzone

Prokuratura Okręgowa w Radomiu umorzyła śledztwo w sprawie Macieja M., który zaatakował nożem trzy osoby, a potem zdemolował sklep.

Przypomnijmy: 43-letni mężczyzna 20 czerwca po północy wtargnął do mieszkania na Ustroniu, pobił swoją 41-letnią konkubinę i uciekł. Kobieta z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Potem mężczyzna wtargnął do przypadkowego mieszkania na Idalinie, w którym zaatakował nożem 34-letniego mężczyznę, który przed agresją ratował się ucieczką – wyskoczył z pierwszego piętra przez okno. Agresor zabrał kluczyki i uciekł seatem należącym do pokrzywdzonego. To nie koniec nocnych wydarzeń z udziałem 43-lata. Mężczyzna przejechał do centrum miasta, wszedł do jednego z bloków, wyważył drzwi przypadkowego mieszkania i zaatakował nożem 75-letniego mężczyznę, który z raną w okolicach brzucha trafił do szpitala. Wybiegając z mieszkania agresor zaatakował na klatce schodowej kolejnego mężczyznę, tym razem w wieku 79 lat, którego zranił w rękę. Potem przejechał skradzionym autem w okolice dworca PKP i skierował się w stronę stojącego na przystanku nieznanego męż-

czynny, który zaczął uciekać. 43-latek wjechał w wiatę przystankową i zaczął autem gonić przechodnia. Ten schronił się w sklepie na stacji paliw. Napastnik przejechał przez sklep, powodując znaczne szkody.

Policjantom udało się schwycić agresora, ale ten zmarł podczas interwencji.

– 31 grudnia 2018 roku prokurator, wobec śmierci sprawcy, zakończył postępowanie – mówi prokurator Beata Galas, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu. – Natomiast kontynuowane jest śledztwo dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci Macieja M. podczas interwencji funkcjonariuszy policji, którzy dokonali jego zatrzymania. Poddawana jest także ocenie decyzja lekarza dyżurnego szpitala psychiatrycznego, który dzień przed tymi wszystkimi zdarzeniami nie umieścił Macieja M. w szpitalu wobec braku jego zgody na leczenie.

DO

## Auto Gaz Serwis

Waldemar Jończyński

LOVATO  
LET THE BLUE DRIVE YOU

smart ExR

Idealna  
do silników  
3-4-cylindrowych

Oszczędna,  
ekologiczna,  
prosta w obsłudze

Sprytna w mieście,  
doskonała  
na wycieczki

tel. 48 362 85 63

RADOM, ul. Kolejowa 8



## NAJWIĘKSZY PORTAL REGIONU

1-31 stycznia 2019r.

ponad **200 tys.** użytkowników  
prawie **525 tys.** sesji  
blisko **13 mln** odsłonek

dane Google Analytics, 1-31 stycznia 2019r.

radio  
**rekord**

NAJWIĘKSZE *taneczne*  
**HITY!**

**PRZEŁĄCZ**  
radio na **106,2 FM**

# Ratusz wróci do radnych

Za dwa miesiące powinien się zakończyć remont ratusza, a od września to tu – jak w dwudziestoleciu międzywojennym – będzie obradować Rada Miejska Radomia. Miasto chce też odtworzyć historyczny gabinet prezydenta. Oficynę zajmie komenda hufca ZHP.



Od początku wszystkie prace prowadzone są pod nadzorem konserwatora zabytków. To on chciał, by przy okazji remontu uczelni, zamurwane w latach pięćdziesiątych, wejście na dziedziniec; dzisiejsza oficyna była w przeszłości aresztem należącym do odwachu. Wymienione zostały stare okna, przebudowano dach ratusza i oficyny, wymieniono instalacje centralnego ogrzewania, elektryczną, wentylacyjną; zrobiono też nowe przyłącze wodno-kanalizacyjne. – Do tej pory do ratusza nie mogły się dostać osoby niepełnosprawne. Teraz to się zmieni – zapewniał radnych Konrad Frysztak. – Poszerzone zostały drzwi, zrobiono podjazd do drzwi wejściowych; w budynku głównym zainstalowana zostanie też winda, a na dziedzińcu przewidziano dwa miejsca postojowe dla niepełnosprawnych.

jest chętnie odwiedzane przez uczniów, turystów; myślę, że gabinet prezydenta sprzed lat ich zainteresuje.

Jednak ratusz to przede wszystkim historyczna siedziba władz miejskich. – Teraz, po wielu dekadach ratusz wróci do radnych; bardzo się z tego cieszę – stwierdził wiceprezydent.

Na Rynek przeniesie się Biuro Rady Miejskiej. Zaplanowano gabinety przewodniczącego rady miejskiej i dyrektora Biura RM oraz pomieszczenia dla komisji i klubów radnych. Nowa sala obrad radnych znajduje się na parterze i pomieści 56 osób. Przewidziano 28 miejsc dla radnych i 33 miejsca dla gości. Sala zostanie wyposażona m.in. w monitory, nowe nagłośnienie i nowy system do głosowania. – Myślę, że 1 września rada będzie już w ratuszu – zapowiedział wiceprezydent.

## RADNI CHCĄ BYĆ WIDZIALNI

Oficynę miasto przeznaczyło na siedzibę Hufca ZHP Radom-Miasto. Ma się tam znaleźć ekspozycja przedstawiająca historię odzyskania przez Ra-

dom niepodległości, dzieje harcerstwa i zaangażowania niepodległościowego młodzieży, a także minisala konferencyjna, w której możliwe będą projekcje filmowe oraz pomieszczenia na zbiórki dzieci, młodzieży i dorosłych, szkolenia pierwszej pomocy, kursy.

Radni pytali przede wszystkim, gdzie będą mogli parkować samochody, kiedy przyjadą na sesję i co się stanie z pomieszczeniami przy ul. Moniuszki 9. – Na dziedzińcu jest tylko siedem miejsc parkingowych, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych, ale planujemy parking podziemny pod płytą rynku – tłumaczył Konrad Frysztak. – Co do tych pomieszczeń... Urząd ma ich za mało, więc na pewno zostaną zagospodarowane. Część dostanie USC, bo pani kierownik zwracała mi uwagę, że w tej chwili ma ich za mało.

– Jaka jest wysokość tej ludy dla radnych? – chciał wiedzieć Wiesław Wędziona po obejrzeniu wizualizacji nowej sali obrad. – Radni, pełniąc swój mandat, chcą być widzialni i rozpoznawalni.

Wiceprezydent zapewniał, że meble do sali obrad zaprojektowano tak, że radnych będzie widać.

## ● IWONA KACZMARSKA

O tym, jak przebiega rewitalizacja ratusza, kiedy się zakończy i co będzie się mieścić w zabytkowym obiekcie już niebawem, informował radnych na ostatniej sesji wiceprezydent Konrad Frysztak. Przypominał, że umowę z sopocką firmą Betonox Construction na remont ratusza miasto zawarło 20 lipca 2017 roku. Prace miały się zakończyć 6 grudnia 2018. – Po tym, jak w 2013 roku z ratusza wyprowadziło się Archiwum Państwowe, budynek stał pusty, nieogrzewany. Nie wiedzieliśmy, że dach jest w tak fatalnym stanie, że zły jest stan przyłączy wodno-kanalizacyjnych, że nie ma izolacji przeciwwilgociowej ścian fundamentowych. To wszystko spowodowało, że oba budynki przez te ponad trzy lata niszczały. Kiedy firma Betonox Construction przeprowadziła roboty rozbiórkowe i odkryła elementy konstrukcyjne dachu, stropów i ścian,

stwierdzono znacznie większy niż zakładano w projekcie stopień ich degradacji – tłumaczył wiceprezydent Frysztak. – Trzeba więc było zwiększyć zakres prac, m.in. wzmocnić podłoża pod fundamentami całego budynku głównego, wymienić w oficynie drewniany strop na żelbetowy, bo stary groził zawaleniem. Konieczna okazała się także wymiana tynków wewnątrz obiektów oraz konstrukcji dachu nad pierwszym piętrzem oficyny.

## POD NADZOREM KONSERWATORA

To wszystko spowodowało, że rewitalizacja ratusza się przedłużyła. Sopocka firma zobowiązała się do zakończenia remontu do 5 kwietnia, ale – jak zaznaczył wiceprezydent – termin ten może ulec zmianie, jeśli okaże się, że konieczne są, niemożliwe w tej chwili do przewidzenia, zamówienia dodatkowe.

Betonox Construction kończy elewację zewnętrzną obiektu; w ogóle trwają prace wykończeniowe.

## BIURKO JÓZEFA GRZECZNAKOWSKIEGO

– Zdecydowaliśmy, że w zrewitalizowanym ratuszu znajdzie swoją siedzibę Biuro Obsługi Mieszkańca, Wydział Kultury, Wydział Obsługi Radomskiej Strefy Gospodarczej oraz Biura Działalności Gospodarczej i Zezwoleń – wyliczał wiceprezydent Frysztak. – Będzie tu także urzędował na stałe jeden z wiceprezydentów. Postanowiliśmy również odtworzyć gabinet z epoki, kiedy w ratuszu siedzibę miał, poza radą miejską, także magistrat. Dyrektor Archiwum Państwowego ma biurko przedwojennego prezydenta Radomia Józefa Grzeczakowskiego; chcemy też odzyskać czy nawet pozyskać inne rzeczy z dwudziestolecia międzywojennego. Chcemy, by ten gabinet był dostępny, by można go było zwiedzać. Miasto Kazimierzowski



# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Kazimierza

## Mroza

Wólka Klwatecka

Między ul. Władysława Malawskiego a Juranda,  
prostopadła do ul. ks. Jana Zieł



for. magby.pl

Nauczyciel, regionalista, społecznik. Kazimierz Mróz urodził się 18 stycznia 1891 roku w rodzinie chłopskiej, we wsi Jastrzębia koło Radomia. Jego rodzice – Ewa i Piotr byli właścicielami niewielkiego gospodarstwa rolnego. Tu, w latach 1899-1904, uczęszczał do szkoły początkowej. W 1911 opuścił rodzinną wieś, by uczyć się w jednorocznej szkole rolniczej w Pszczelinie. Po jej ukończeniu zdecydował się na naukę na Warszawskich Kursach Pedagogicznych. Maturę i dyplom nauczyciela otrzymał w 1916. Wtedy wrócił na wieś, aby poświęcić się nauczaniu i wychowaniu dzieci chłopskich. Przez trzy lata był nauczycielem jednoklasowej szkoły początkowej w Cecylówce, a potem w Wólce Brzóskiej w powiecie kozienickim.

W 1919 Kazimierz Mróz, uzyskawszy stypendium Rady Szkolnej Powiatowej w Kozienicach, podjął naukę na Rocznym Kursie Pedagogicznym w Warszawie, a następnie odbył służbę wojskową. Rok później ponownie podjął pracę nauczyciela w Wólce Brzóskiej, gdzie pracował do września 1923. Z zamiarem kontynuowania nauki wyjechał do Łodzi. Pracował jako nauczyciel, a w godzinach wolnych od zajęć w szkole uczęszczał przez rok do Instytutu Nauczycielskiego na wykłady z historii, a następnie przez trzy kolejne lata do Wyższej Szkoły Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Nie był to ostatni etap studiów Kazimierza Mroza. W 1927 wziął 10-miesięczny urlop bezpłatny i podjął dwuletnie studia w Stu-

dium Pracy Społeczno-Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, gdzie napisał, a następnie obronił pracę dyplomową „Jastrzębia, wieś powiatu radomskiego”. Po obronie wyjechał do Kozienic, gdzie pracował w szkole powszechnej.

W 1931 roku Kazimierz Mróz ożenił się z Marią Kinastówną, nauczycielką szkół łódzkich.

Mróz łączył pracę w szkole z pracą społeczną. Budował drogi w rodzinnych stronach, zbierał materiały dotyczące bylej ekonomii kozienickiej, pisał monografię. W latach 30. był stałym współpracownikiem wychodzącego w Zwoleniu miesięcznika „Głos Młodej Wsi”. W 1938 Polska Akademia Literatury odznaczyła Kazimierza Mroza „srebrnym wawrzynem akademickim za szerzenie zamilowania do literatury polskiej”. Był też znanym ko-



for. Andr. Sanodmierski

lekcjonerem pamiętek historycznych oraz książek związanych z dziejami powiatu kozienickiego i radomskiego. Zbierał i opisywał ciekawe okazy przyrody. Czynił to wszystko z myślą o przekazaniu zbiorów potomnym. Niestety, pożar w czasie wojny strawił dom Mrozów i zbiory.

W czasie okupacji hitlerowskiej nadal był nauczycielem, kontynuował też pracę naukowo-badawczą. W jego mieszkaniu w Kozienicach spotykali się działacze

ruchu oporu. W końcu 1944 roku został wysiedlony z Kozienic przez okupantów. Wrócił do Jastrzębi.

Po wyzwoleniu podjął wraz z żoną pracę nauczycielską w Jastrzębi. Został kierownikiem szkoły. Brał też udział w organizowaniu w 1945 na terenie gminy Kozłów Gminnej Rady Narodowej, której został przewodniczącym. Z jej ramienia zajął się odbudową i rozwojem oświaty w gminie, w której dotąd nie było ani jednej szkoły siedmioklasowej.

Kazimierz Mróz nie porzucił pracy badawczej. W radomskim archiwum wyszukiwał materiały dotyczące ziemi radomskiej i je opracowywał. W 1945 ukazały się m.in. „Z przeszłości miasta Hły” (1957), „Rozwój granic powiatu radomskiego” (1964), „Walka o szkołę polską w Radomsku w 1905 r.” (1965). W latach 70. ukazała się drukiem, opracowana przed wojną, monografia „Ursynów, wieś powiatu kozienickiego”.

Z bogatych zbiorów bibliotecznych, znajdujących się w dwóch skromnych pomieszczeniach drewnianego domku pana Kazimierza, korzystały w latach 1960–80 dziesiątki studiujących nauczycieli, studentów, a także doktorantów. Swoje zbiory książkowe przekazał bibliotece, a rękopisy i materiały archiwalne – Archiwum Państwowemu w Radomiu.

Przez wiele lat był Mróz członkiem Radomskiego Towarzystwa Naukowego; RTN uhonorował go odznaką Bene Meriti. Jako jeden z pierwszych otrzymał nagrodę I stopnia im. Jana Kochanowskiego, przyznaną przez wojewodę radomskiego.

Zmarł 16 stycznia 1987 roku. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Jastrzębi.

NIKA

## NieObiektywnym okiem



### Kultura, głupcze!

*Cofnijmy się w czasie. Dokładnie do października 2011 roku, kiedy to na łamach „Gazety Wyborczej” krytykowałem sposób promowania Radomia hasłem „Siła w precyzji”. Starłem się wtedy przekonać, że nasze miasto może skutecznie zaistnieć dzięki kulturze.*

*„Niech naszym atutem stanie się kultura. W całej Polsce znane jest Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia. W Radomiu organizowane są ciekawe niszowe festiwale takie jak festiwal poezji śpiewanej, kameralne lato, przegląd filmowy koksownik, festiwal muzyki dawnej, festiwal Gombrowiczowski, festiwal muzyki organowej i kameralnej Radom-Orońsko, czy chociażby festiwal szant Rafa. Dodatkowym atutem Radomia jest Orońsko i Centrum Rzeźby Polskiej również znane w całym kraju. Nie skupiajmy się na jednej imprezie organizowanej co dwa lata, bo mamy ich o wiele więcej organizowanych co roku” – pisałem w liście do „Gazety”.*

*Niestety, wtedy moje wysiłki spełzyły na niczym. Ówczesny prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak przekonywał, że kulturą promują się wszyscy, a Radom nie ma szans w tej dziedzinie rywalizować z większymi miastami. Nie pomogły przykłady tego, co w kulturze działało już za jego prezydentury, nie podziałały też przykłady promocji miast takich, jak Łódź i Wrocław, które wtedy starały się o miano Europejskiej Stolicy Kultury. Zwrócenie uwagi na to, jak Poznań, Kraków czy też Lublin stawiają na kulturę po to, aby promować to, co mają najciekawszego do zaoferowania. Oprócz prezydenta Radomia kulturalnych sceptyków było więcej. W odpowiedzi na mój tekst Łukasz Zaborowski z Radomskiego Towarzystwa Naukowego napisał: „Adam Hildebrandt pisze, że Radom to miasto »z prężnie rozwijającą się kulturą«. Bardzo bym chciał, by to była prawda. Niestety to takie samo życzenie, jak siły w precyzji”.*

*Mijały kolejne lata, a niedoinwestowana i niedoceniana radomska kultura jakoś nie umarła. Pracownicy miejskich czy też wojewódzkich instytucji kultury w Radomiu, mimo wielu trudności, z roku na rok przygotowywali dla mieszkańców coraz atrakcyjniejszą ofertę tego, co warto zobaczyć.*

*Dobrze pamiętam spotkanie z Ewą Kacprzak-Krzysik z Mazowieckiego Instytutu Kultury, która była zaskoczona ilością imprez, jakie odbywają się w naszym mieście. Podobne wrażenie mieli pracownicy Instytutu podczas spotkania w radomskim Amfiteatrze. Czasami podczas spotkania miałem wrażenie, że warszawka przyjechała do miasta zabitego dechami, gdzie nie ma prawa dziać się nic ciekawego. To oni przecież mieli nam pokazać, jak ożywić radomską kulturę. Gdy natomiast dowiedzieli się, ile mamy w mieście instytucji kultury i co one robią, byli w niezłym szoku. Fajnie, że Radom może pozytywnie zaskoczyć.*

*I nagle w 2019 roku stał się cud. Okazało się, że mimo skromnych funduszy udało się wypromować to, co przez lata tworzyli lokalni „kulturalni partyzanci”. Wypromować dlatego, że właśnie w 2019 roku to Radom (nie Warszawa czy też Płock) stał się Stolicą Kultury Mazowsza. Można się tylko zaśmiać – a nie mówiłem, że trzeba postawić na kulturę? Ciekawe, co powiedzą ci, którzy wtedy się z tym nie zgodzali. Choć pewnie stwierdzą, że precyzja z kulturą wcale się nie kłóca. Ja jednak dostrzegam, jak radomska kultura promuje nasze miasto. Jak to robi precyzja? Tego akurat dostrzec nie potrafię. Dlatego też z tego miejsca chciałem podziękować wszystkim pracownikom radomskich instytucji kultury. Działajcie dalej mimo trudności i promujcie to, co mamy najlepszego. Dobra robota!*

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl



## SMACZNEGO


**BIAŁA KIEŁBASA  
PIECZONA Z JABŁKAMI,  
CYDREM I JAŁOWCEM**
**SKŁADNIKI**

- 3 łyżki oleju rzepakowego lub słonecznikowego
- 2 średniej wielkości cebule
- 150 g kopru włoskiego
- 3 kawałki białej kiełbasy
- 1/2 litra cydru
- 2 jabłka
- 5-6 ziarenek jałowca
- 2 listki laurowe
- 2-3 ziarenka ziela angielskiego

**PRZYGOTOWANIE**

Rozgrzej na kuchence żeliwny garnek. Wlej do niego 2-3 łyżki oleju, a kiedy olej się rozgrzeje, wrzuc pokrojone w piórka cebule. Przez chwilę podsmażaj cebule, następnie dodaj pokrojony na kawałki koper włoski, listki laurowe i ziele angielskie. Podsmażaj wszystkie składniki, aż się lekko zrumienią. Dodaj kiełbasę i wszystko zalej cydrem. Przykryj garnek i wstaw go do piekarnika nagrzanego do temp. 180 stopni C. Po ok. 15 minutach do kiełbasy dodaj pokrojone w ćwiartki jabłka. Ostrożnie wszystko wymieszaj i wstaw do piekarnika na kolejne 15 minut. Po tym czasie wyjmij danie z piekarnika i od razu podawaj.

TEKSTY POWSTAJĄ WE  
WSPÓŁPRACY Z PORTALEM



# Zimowa ochrona

Niekorzystne działanie mrozu, chłodny wiatr z naprzemiennym suchym powietrzem w pomieszczeniach – zima nie rozpieszcza skóry, szczególnie twarzy. Takie okoliczności wymagają zastosowania skutecznych rozwiązań. W jaki sposób zadbać o cerę, aby właściwie ją nawilżyć i nadać jej zdrowy wygląd nawet w tak trudnych warunkach?

Szorstkość, suchość, napięcie, a także podrażnienia skóry twarzy to częste problemy w okresie obniżonych temperatur. Naszej cerze szkodzi nie tylko chłodna, wietrzna aura za oknem, smog czy też promieniowanie UVA, ale i ciepło wewnątrz – suchość powietrza, wynikająca ze stosowania ogrzewania bądź klimatyzacji, dodatkowo utrudnia właściwą pielęgnację. Najbardziej narażona na te czynniki jest skóra sucha, która potrzebuje wyjątkowo troskliwej opieki.

**CZEMU SKÓRA NIE LUBI ZIMY?**

– Ten wymagający okres niskich temperatur wpływa na kondycję płaszcza hydrolipidowego, pełniącego funkcję tarczy ochronnej dla naszej skóry. Gdy jego powłoka zostanie naruszona, cera szybko traci nawilżenie i łatwiej o jej podrażnienie i wysuszenie. Wtedy też możemy zmagać się z suchością naskórka – wyjaśnia Olga Kamińska, kosmetolog.

Aby zapobiec podobnym problemom, musimy dopasować pielęgnację do warunków panujących na zewnątrz, ale i wewnątrz pomieszczeń. Dieta także jest ważna – szczególnie w okresie zimowym powinniśmy dostarczać naszemu organizmowi takich witamin, jak A, B7, C czy też E, które dodatkowo wpływają pozytywnie na kondycję naszej cery. Warto jednak pamiętać, że bez właściwej pielęgnacji kosmetycznej nasza skóra, szczególnie sucha, nie ma szans wygrać z siłą mroźnej zimy.

**RYZYKO PRZEMROŻENIA**

Gdy jesteśmy narażone zarówno na niskie temperatury, wiatr, jak i dużą wil-

gotność, może dojść do trudno odwracalnego przemrożenia. W konsekwencji nasza skóra wygląda na starszą niż jest w rzeczywistości, a wartości odżywcze, których dostarczamy wraz z kremami, są zdecydowanie gorzej wchłaniane. Kolejnymi nieprzyjemnymi konsekwencjami

jednak zapobiegać, niż leczyć, w czym pomoże nam codzienna pielęgnacja.

**W OBRONIE ZDROWEJ CERY**

Twarz jest najbardziej narażona na zębne działanie mrozów, wymaga więc

cy wiatr na zewnątrz. Bardzo ważne są również oleje – takie, jak olej macadamia – odpowiadające za natłuszczenie i właściwą ochronę, szczególnie cery suchej i wrażliwej. Silną rewitalizację odnajdziemy zaś w preparatach zawierających m.in. wyciąg z mimosy. Zapewnia ona dodatkową ochronę przed fotostarzeniem się, ma działanie przeciwrodnikowe oraz ochronne przed promieniowaniem UVA. Pamiętajmy jednak, żeby wybrane preparaty nie obciążały cery.

**PRZED WSZYSTKIM OCHRONA**

W zależności od rodzaju cery, każda z nas powinna znaleźć najlepszą metodę ochrony, a także zachowania równowagi hydrolipidowej. Jednym ze skutecznych rozwiązań dla skóry suchej jest „Eor Visage” od Biologique Recherche. Ta lekka emulsja nawilża i wygładza cerę dzięki zawartości kwasu hialuronowego, skwalanu i gliceryny. Olej macadamia i ze stulisza gładkiego odpowiada zaś za właściwe natłuszczenie oraz regenerację. Dodatkowe składniki – takie, jak wyciąg z mimosy oraz tripeptyd-33 – odpowiadają kolejno za rewitalizację oraz ochronę przesuszonej skóry. Jest to więc najlepszy sprzymierzeniec cery suchej do walki z niesprzyjającymi warunkami.

Zima to czas, w którym nasza skóra potrzebuje wyjątkowej opieki i troski. Dzięki właściwej pielęgnacji zachowasz nie tylko promienny wygląd, ale i komfort, który sprawi, że również o tej porze roku będziesz czuła się piękna!



Fit.pl

tej dolegliwości są bóle zaczerwienienia i pęknięcia skóry, które wpływają na nasz komfort i samopoczucie. Jeśli więc dojdzie do takiej sytuacji, najlepiej od razu udać się do dermatologa lub kosmetologa, którzy doradzą nam, jak poradzić sobie ze skutkami mrozów. Lepiej

specjalnej opieki w tym okresie. Warto wybierać kremy, które zawierają takie składniki, jak kwas hialuronowy czy gliceryna. Odpowiadają one za głębokie nawilżenie, będące niezwykle istotne ze względu na suchość powietrza w pomieszczeniach, a także często smagają-

REKLAMA

**spotem** Rok założenia: **1869**

**PSS Radom**



**2,79**

Czekolady Wawel różne rodzaje  
100g opakowanie



**5,49**  
1kg/27,45zł

Masło wiejskie extra  
200g Rolmlec



**1,59**  
100g/od 3,24zł  
do 5,30zł

Batony Wawel różne smaki i różne gramatury  
od 30g do 49g opakowanie



**2,79**  
1kg/5,58zł

Chleb wieloziarnisty mieszany razowy  
500g



**17,99**

Ser Edamski, Gouda  
1kg Rolmlec



**4,99**  
100g/6,65zł

Kawa rozpuszczalna Fort  
75g Strauss

Produkcja własna

POLECAMY OD 28.01 DO 09.02.2019R

## Zmotywuj się do ćwiczeń

Ile razy obiecywaliście sobie, że od jutra zaczniecie ćwiczyć? Jednak mijały kolejne dni, a wy nadal leżeliście przed telewizorem z paczką chipsów w ręce. Koniec z tym!

**Odrzuć wszystkie wymówki.** Pierwszy i najważniejszy krok ku byciu fit, to wyrzucenie z głowy wszystkich wymówek! Nie masz czasu? Na wszystko jest sposób! Lepsza organizacja dnia pozwoli ci na wygospodarowanie 30 minut na odrobinę aktywności. Masz daleko do siłowni? A może nie masz odpowiedniego sprzętu? Do ćwiczeń nie potrzebujesz profesjonalnego sprzętu. Wystarczą sportowe buty, ulubiona muzyka, domowe zacisze i kawałek podłogi.

**Wyznacz sobie cel i uwierz w siebie.** Rozpocznij od określenia tego, co chcesz osiągnąć. Płaski brzuch, jędrne uda, umięśnione ręce? Wszystko jest możliwe. Podziel swój plan przemiany na kilka etapów, które z łatwością osiągniesz. Dzięki temu krok po kroku zbliżysz się do wymarzonej sylwetki, a małe cele, które zrealizujesz po drodze, będą motywowały cię do dalszej pracy.

**Nie zniechęcaj się.** Początki zawsze są trudne. Jednak pamiętaj o tym, że nic nie przychodzi od razu. Perfekcyjnie wyrzeźbiona sylwetka to efekt ciężkiej, systematycznej pracy. Aby osiągnąć wymarzony cel, musisz uzbroić się w cierpliwość i zagryźć zęby. Stosuj metodę małych kroczków i dopasuj stopień intensywności ćwiczeń do swoich możliwości.

**Oglądaj motywujące zdjęcia i monitoruj swoją sylwetkę.** Nic tak bardzo nie motywuje do ćwiczeń, jak widok wysportowanych, szczupłych osób, które w każdej stylizacji wyglądają idealnie. Ty też możesz tak wyglądać! Wybierz zdjęcia sylwetek, które najbardziej ci się podobają. Ustaw je na pulpicie czy jako tapetę w telefonie. Za każdym razem, kiedy je zobaczysz, twoja motywacja stanie się silniejsza.

FIT.PL

# WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

## Rzut okiem

### Amor w urzędzie

Dwoje wysokich rangą urzędników naszego magistratu na słodkim tête-à-tête w modnej pobliskiej restauracji i to w godzinach pracy - doniosła mi jedna z moich wiewiórek. Widać, że nauczka nowoczesnego Ryszarda, który nie potrafił zorganizować odpowiednio dyskretnej wyprawy na Maderę, zdała się psu na budę. Swoją drogą atmosfera pracy w urzędzie musi być doskonała, skoro tak sprzyja karesom. W końcu walentynki za pasem... Tylko co na to małżonka?

### Gdzie diabeł nie może, tam posła pośle

Antysystemowy poseł Robert - ten od muzyka ze sławnym nazwiskiem, postanowił rozpocząć walkę o uratowanie naszego dworca PKS-u. Problem w tym, że pytany o szczegóły, nie bardzo ma pomysł jak. Od razu skojarzyła mi się stara frazka Jana Izzydora Sztudyngera: „Ujrzeni dwaj starcy Zuzannę w kąpielii.../ Chcieli postraszyć, ale czym - nie mieli!”

### Zawodowy błazen?

Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaproponował mieszkańcom naszego nieszczęśliwego miasta cykliczne i bezpłatne warsztaty kuglarskie dla początkujących. Tego właśnie nam trzeba! Czasem jest jak w cyrku, więc przydadzą się profesjonalści. Sądzę jednak, że zajęcia dla początkujących pokazują zbyt skromne ambicje pomysłodawców. W kolejce czeka pokazna grupa polityków do grupy zaawansowanej.

### Kampania pod lupą prokuratury

Dzielną prokuratura z Kozienic przyjrzy się kampanii radnego Łukasza - asystenta wiceministra wojny. Chodzi o koncert „Dar i tajemnica”, który odbył się w kościele pw. św. Kazimierza, za który - poprzez katolicką fundację - zapłacili wszyscy w podatkach, a na którym miał rzekomo promować się poza funduszem wyborczym pan radny. Zawiadomienie złożył jeszcze w czasie kampanii zawistny konkurent z list prezydenta Radosława, który do rady akurat się nie dostał.

### Biedroneczki są w pasczki?

Wspomniany wyżej poseł doniósł w porannej rozmowie Radia Rekord i TV Dami, że częstymi klientami w sklepie z gadżetami Roberta Biedronia są politycy PiS-u. O tym, że działanie eksprezydenta Słupskiego jest miłe sercu „dobrozmianowców” świadczą trzy fakty. Po pierwsze „biedronki” psują krew Grzegorzowi „zniszczę cię” Schetynie. Po drugie, są głaskane w „Wiadomościach” TVP. I po trzecie, ich liderzy pojawiają się w lokalnych mediach - oczywiście tych słusznych.

### Zagadka wiceprezydenta rozwiązana?

Temat zagadkowego nieobjęcia mandatu radnego przez wiceprezydenta Karola ciągnie się jak flaki z olejem. Oczekiwany jest albo ruch ze strony wspomnianego wyżej wicka, albo dymisja. Dlaczego do niej nie dochodzi, skoro nie jest tajemnicą, że panom jest nie po drodze? Wiewiórki donoszą, że chodzi o odprawę. Prezydent Radosław nie ma ochoty zafundować trzech pensji swojemu byłemu mentorowi. Od miłości do nienawiści cienka granica.

Piątek

3°/-1°



t. odczuwalna 0° C  
ciśnienie 1007 hPa  
wilgotność 83%

Sobota

8°/3°



t. odczuwalna 4° C  
ciśnienie 1002 hPa  
wilgotność 81%

Niedziela

6°/3°



t. odczuwalna 5° C  
ciśnienie 1011 hPa  
wilgotność 90%

Poniedziałek

3°/1°



t. odczuwalna -1° C  
ciśnienie 1027 hPa  
wilgotność 86%

Wtorek

3°/1°



t. odczuwalna -1° C  
ciśnienie 1033 hPa  
wilgotność 83%

Środa

1°/-1°



t. odczuwalna -5° C  
ciśnienie 1032 hPa  
wilgotność 85%

Czwartek

1°/-1°



t. odczuwalna -4° C  
ciśnienie 1033 hPa  
wilgotność 80%

źródło: twojapogoda.pl

# Z poźółkłych szpalt

Zamykanie bram

Skarżą się czytelnicy, że niektórzy dozorczy domowi zamykają zbyt wcześnie, bo już o godzinie 10 wieczorem, a nawet i wcześniej bramy.

Przepisy przewidują, iż w porze zimowej bramy domów winny być zamykane o godz. 10 1/2 wiecz., a w porze letniej o godz. 11 wieczorem. O każdym wypadku wcześniejszego zamykania bram, lokatorzy winni meldować w Komisariacie policji.

Słowo nr 20, 25 stycznia 1930

Rocznica Styczeniowa w Garnizonie

Dnia 22 stycznia r. b. jako w 67 rocznicę Powstania 1863 r. odbyła się staraniem Polskiego Białego Krzyża w Świątlicy Żołnierskiej 72 p. p. uroczystość, która podniosła niechybnie w naszych żołnierzach uczucie patriotyzmu i wzbudziła cześć dla bohaterów próby zrządzenia z siebie nienawistnego jarzma moskiewskiego.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową odpowiednich na tę uroczystość utworów - p. dyr. Małuja wypowiedział do zebranych odczyt, w którym zwrócił m.in. uwagę słuchaczy na to, że właśnie na terenie zajmowanych przez 72 pułk koszar, nastąpiło stracenie przez moskali pięciu wybitnych powstańców z Czachowskim na czele.

Na zakończenie uroczystości uczniowie wypowiedzieli kilka deklamacyj.

Słowo nr 23, 29 stycznia 1930

Groźny pożar na wsi

W nocy z 23 na 24 stycznia b. r. we wsi kolonja Klonów, gminy Kuczki, w zagrodzie Banasika Wojciecha wybuchł pożar, wskutek czego spalił się dom mieszkalny, obora, a także z inwentarza żywego krowa i drób. Straty wynoszą 20.000 zł.

Pożar powstał z powodu wadliwego komina.

Słowo nr 23, 29 stycznia 1930

„Chiromant”

Co jakiś czas nawiedzają nasze miasto różni tajemniczy wróżbici, cudowni uzdrawiacze i t. p., krótko mówiąc, wyłudzacze ciężko zdobywanego grosza. Poprzedza ich oczywiście reklama, budząca swym stylem i językiem wprost odrazę. Mamy przez sobą ulotkę, oznajmującą właśnie przybycie do naszego miasta jednego z takich „mistrzów”. W ulotce tej czytamy dosłownie m. in.: „słynny chiromant, telepat...” Już ta jedna próbka wystarczy, by nabrać odpowiedniego wyobrażenia o tym panu. Ulotkę tą drukowano w drukarni D. Szajnbauma, Radom Rynek 10.

Czy nie ma władzy, która by zabroniła wypuszczania druków pisanych w języku polskim nie po polsku, a takiego „pana telepata” zmusiła do wyjazdu do Pipidówki?

Słowo nr 23, 29 stycznia 1930

Z więzienia na urlop

Donoszą nam z miasta, że znany awanturnik i postrach ulicy Podjazdowej, niejaki Piwowar, odsiadujący w tu-tejszym więzieniu karę za różne swe sprutki, został z więzienia wypuszczony na czasowy urlop zdrowotny.

Ulica Podjazdowa zwraca się za naszym pośrednictwem o opiekę miarodajnych władz, Piwowar bowiem może zapragnąć wykorzystać urlop w kierunku wypróbowania wypoczętych mięśni - a wtedy...

Słowo nr 26, 1 lutego 1930

KRONIKA POŻARNICZA

- Dnia 3.I r.b. o g. 4.30 rano spalił się w Stromcu wiatrak W. Sielskiego. Przyczyna pożaru niewiadoma. Akcję ratunkową prowadziła Och. Straż Pożarna ze Stromca.

- Ochotnicza Straż Pożarna w Radomiu sprowadziła syrenę elektryczną, która w najbliższym czasie zostanie zamontowana na wspinalni przy 1-ym oddziale t. j. na ul. Długiej.

Słowo nr 26, 1 lutego 1930

			4	5		
	5	7	1			
4	8			1	9	
		2	6	9		
	9	7		4	5	
6			5		3	
	1	2		6		
2		3			7	

			4			
	1			7	4	
	3		7	2		
		4			2	
8	1		3	7		
5	6			4	8	
6		8	1			
	5					
	7	2				9

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI  2zł/km. / 5,50zł trasa nocie  
721 721 006 

# Zasługujemy na awans



Fot. radomskipl

Z Adamem Banasiakiem, nowym zawodnikiem Radomiaka rozmawia Szymon Janczyk.

**Jesienią zagrał pan 14 spotkań w Ekstraklasie. Wiele osób może uznać, że przejście do drugiej ligi po takiej rundzie to krok w tył.**

– Większość meczów zagrałem już za kadencji nowego trenera. Szczerze mówiąc, nie spodziewałem się, że mogą mi podziękować i wystawić mnie na listę transferową. Dużo osób może uważać, że to krok w tył, ale ja wierzę, że za kilka miesięcy Radomiak będzie w pierwszej lidze, a w niedalekiej przyszłości też w Ekstraklasie. Mamy bardzo dobrych zawodników, trenera, to tylko kwestia czasu, żeby Radomiak wspiął się na szczyt.

**Dla pana występy w drugiej lidze będą nowością, bo wcześniej na tym poziomie rozgrywek pan nie grał. Spodziewa się pan, że druga liga stoi na podobnym poziomie, co pierwsza?**

– Między pierwszą a drugą ligą nie ma jakiejś dużej różnicy. Nie grałem w drugiej lidze, ale oglądałem mecze. Ciężko mi stwierdzić, jak to wygląda z boiska, ale z obserwacji mogę powiedzieć, że poziom jest podobny. Mam nadzieję, że szybko się dostosuję.

**Jak to się stało, że pan wybrał Radomiaka?**

– Miałem propozycje z pierwszej ligi, z dobrych klubów, ale brakowało konkretów. Kiedy dostałem pierwszy telefon od trenera Dariusza Banasika, to nie zastanawiałem się długo, bo wiedziałem, że ten zespół stać na awans.

**Trener bardzo pana komplementował. Wielu piłkarzy trafiło tutaj ze względu na jego osobę, wielu go chwali, a pan miał już okazję z nim współpracować. Jak pan ocenia tego szkoleniowca?**

– Gdybym nie znał trenera, nie wiedział, jakie ma treningi, podejście do zawodników itd., to mógłbym się tutaj nie znaleźć. Uważam, że to bardzo dobry trener, dlatego nie zastanawiałem się nad tą ofertą. Wierzę, że trener będzie tutaj długo, bo będą wyniki.

**Między wami był podobno mały zgrzyt, bo pan domagał się szansy w Zagłębiu w środku pola. Trenerzy Banasik i Dariusz Dudek stawiali pana na boku.**

– Nie był to zgrzyt, bardziej rozmowa. Kiedy przychodziłem do Zagłębia, byłem bocznym pomocnikiem; do środka pola ściągnęli innych piłkarzy. Rozmawiałem z trenerem, na pewno nie będę grał na obronie, chociaż też wiadomo, że różne są sytuacje, ale mam grać bardziej ofensywnie. Na pewno dojdziemy do porozumienia (śmiech).

**Słyszałem taką opinię, że prawdopodobnie nie ma piłkarza, który mocniej kopie piłkę niż Adam Banasiak. Zgadza się pan z tymi słowami?**

– (Śmiech) Moim atutem jest lewa noga, uderzenie z dystansu. Jestem na siebie zły, bo w Zagłębiu nie udawa-

niałem, że to moja mocna strona. Parę strzałów oddałem, ale co z tego, skoro nie było bramki. To jest mój atut, ale teraz muszę sprzedać to w meczu.

**Podobno nazywano pana Roberto Carlosem (śmiej).**

– Wcześniej tak było (śmiech). Zdarzało się, że po strzałach mówili, że jak Roberto Carlos albo silniejszy nawet. Ale co z tego, że na treningach mogę rwać siatki i łamać bramkarzom ręce, to nie o to chodzi. Trzeba to udowodnić podczas meczu o punkty w lidze.

**W szatni Radomiaka ma pan kolegów. W Sosnowcu grał pan z Rafałem Makowskim. Nie istnieje obawa, że przyjaźń nadszarpnie walka o skład?**

– Poza szatnią jesteśmy kolegami. Rafał mnie poprowadził, pytał, dzwonił, nawet wczoraj, czy sobie daję radę. Jeżeli chodzi o boisko, to im większa rywalizacja, tym lepiej, wtedy na treningach daje się z siebie dużo, żeby trener widział, że jest się lepszym. Na pewno będziemy zadowoleni i nie będzie żadnych zgrzytów.

**Słyszałem też, że przed transferem polecał panu Radomiaka.**

– Rozmawialiśmy; Rafał jest tutaj pół roku i mówił, że nie może powiedzieć złego słowa na klub, że ma nadzieję na awans i zachęcał mnie do przyścia tutaj, mimo że możemy grać na tej samej pozycji. Cały czas mnie budował, żebym tu dołączył i podawał same pozytywne.

**Jest też Maciej Świdzikowski, kiedyś kolega z Legii Warszawa, teraz kapitan Radomiaka.**

– Tak, Maciek jest bodajże z Radomia, to jest jego klub. Grałem z nim w Młodej Ekstraklasie, on potem grał już tylko w Radomiaku. Cafe życie jest sercem z tym zespołem. To pozytywna postać, już w Legii przekonałem się, że trzyma rękę nad szatnią, a w każdej drużynie musi być paru takich zawodników.

**Mógł pan trochę usłyszeć o naszym regionie, bo spotkał się pan też z Rafałem Wolskim czy Dominikiem Furmanem, którzy też stąd pochodzą.**

– Miałem z nimi do czynienia. Radomiak to nie jest dla mnie obcy zespół. Szczerze mówiąc, kiedy odchodziłem z Widzewa do Olimpii Grudziądz, to musiałem sprawdzić, gdzie ten Grudziądz leży na mapie... (śmiech) Radomiak jako klub i sam Radom są mi znane, od razu wiedziałem, gdzie będę.

**Zbliża się pan do trzydziestki, ma pan na koncie 170 występów w pierwszej lidze, kilkanaście w Ekstraklasie, awans do niej z Zagłębiem. Czy Adam Banasiak może dopisać do CV jeszcze piękniejszy rozdział niż te obecne, właśnie w Radomiaku?**

– Pewnie! Awansu z drugiej ligi do pierwszej jeszcze w CV nie miałem, więc czekam na to już od teraz. To dobry moment, rozmawiałem z chłopakami i władzami klubu, razem wierzymy, że będzie awans. Kiedy wyjdziemy w marcu na boisko, musimy udowodnić całej Polsce, że Radomiak zasługuje na pierwszą ligę.

# „Rutek” sięgnie po pas?

Daniel Rutkowski w miniony piątek odniósł swoje siódme z rzędu zwycięstwo w klatce. Zawodnik CrossFight Radom wkrótce może sięgnąć po pas mistrzowski i chce tego dokonać w Radomiu.

• SZYMON JANCZYK

Radomski wojownik MMA podczas gali Babilon MMA 7 pokonał Łukasza Rajewskiego po jednogłośniejszej decyzji sędziów. Rutkowski i „Raju” zapewnili kibicom kwadrans emocji i efektownych akcji. Pojedynek lepiej zaczął Rajewski, jednak „Rutek” szybko odwrócił sytuację i kontrolował przebieg walki. Zawodnik CrossFight popisał się efektownym rzutem. Radomianin w drugiej rundzie szybko sprowadził przeciwnika do parteru. Rajewski w połowie rundy nieoczekiwanie przeszedł do dźwigni na nogę. Rutkowski wytrzymał jednak próbę i nie poddał walki. Ostatnią rundę radomianin w pełni kontrolował, co docenili sędziowie, którzy punktowali: 29:28, 30:27 i 29:28.

Dla „Rutka” walka z Rajewskim była dużym wyzwaniem. Wcześniej zwykle zwyciężał przed czasem, ale „Raju” to zawodnik z wyższej półki. – Sam nie wiedziałem, czego się spodziewać. Chciałem dać jak najlepszą walkę, żeby ja sam nie żałował. Widziałem potem tę walkę w telewizji; chciałem zobaczyć, jak to ogółem wyszło. Widziałem dużo błędów, mogłem dać większy popis, ale i tak się cieszę – komentuje sam zainteresowany.

Rutkowski przyznaje, że podczas pojedynku przeżywał ciężkie chwile. – Rajewski wykorzystał moje obalenie, ale tak tutaj bywa. Można trzy rundy wygrać, dominować ze wszystkim, a jeden mały błąd i wszystko się zmienia – mówi. Mimo to nie zamierzał się poddawać: – Szczerze? Nie było takiej możliwości, żebym ja odklepał; prędzej by mi to kolano strzeliło, żebym odklepał. Chciałem poprawić ten uchwyt, udało mi się pomóc drugą nogą i uwolnić.

## Widzew lepszy od Broni

Broń Radom przegrała pierwszy mecz sparingowy. Klub testuje nowych obrońców.

Piłkarze Broni Radom mają za sobą pierwszy mecz kontrolny. „Broniarze” mieli trudne zadanie, bo mierzyli się z Widzewem Łódź. Wicelider drugiej ligi pokonał radomski zespół, choć w pierwszych minutach radomianie napędzili łodzianom stracha. W odpowiedzi na kilka groźnych ataków Widzew zdobył jednak gola w 11. minucie gry, a po przerwie dolożył kolejne dwa trafienia.

Porażka mogła zasmucić trenera Arтура Kupca, który w dniu meczu obchodził urodziny. Pocieszeniem mogą być dobre występy testowanych obrońców: Ariela Jastrzebskiego i Bartosza Dy-szy, którzy będą sprawdzani w kolejnym tygodniu.

W sobotę piłkarze Broni podejmą lidera czwartej ligi – Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Mecz rozpocznie się o godz. 11 na bocznym boisku MOSiR-u.



Fot. Szymon Janczyk

Zawodnik CrossFight Radom po raz kolejny wykonał swój popisowy rzut, który zyskuje sławę jako Radomskie Linie Lotnicze. – Najlepiej wyszedł chyba ten rzut. W pierwszej rundzie udało mi się dojść do siadu i zyskać dużo punktów u sędziów. Trochę się działo, rzut, dominacja, walka przy siatce. Przy siatce może to wyglądać jak wygląda, ale wykonujemy tam dużo pracy – mówi Daniel Rutkowski.

Tuż po wygranej Rutkowski zwrócił się do organizatora gali, Tomasza Babilońskiego, z otwartym zapytaniem w sprawie walki o pas. – Już przed tą walką były rozmowy. Chciałem zobaczyć, czy stać mnie na walki z najlepszymi w Polsce, a Łukasz Rajewski jest najlepszym kickboxerem w Polsce – przyznaje.

Wyczekiwana konfrontacja może dojść do skutku już za kilka miesięcy. – Słyszałem, że to może być maj – mówi. „Rutek” marzy, żeby sięgnąć po pas w swoim rodzinnym mieście: – Chciałbym, żeby ta gala odbyła się w Radomiu. Jest to realne, choć są jeszcze rozmowy z Różalskim, a gdyby on walczył, to potrzeba dużo większej hali.

Daniel Rutkowski świetnie radzi sobie w klatce, ale jest też... piłkarzem-amatorem. W miniony weekend do triumfu na gali w Żyrardowie dorzucił trofeum za zwycięstwo w halowej lidze Centrum Cup. – Gram w piłkę w drużynie Kemichal Radom. Udało nam się zebrać fajny skład – są zapaśnicy, są piłkarze; zwyciężyliśmy trzeci raz z rzędu. Udało mi się nawet strzelić dwie bramki – komentuje z uśmiechem radomski wojownik.

## Biegaczki z medalami

Martyna Kotwiła i Natalia Wosztł rozpoczęły sezon startów od występów w Austrii i na Słowacji.

Weekendowe starty w Wiedniu i Bratysławie były całkiem udane dla Martyny Kotwiły i Natalii Wosztł. Biegaczki RLTL ZTE Radom trzykrotnie znalazły się w czołowej trójce w swoich startach. W sobotę radomianki rywalizowały w Austrii, a w niedzielę na Słowacji.

Kotwiła ma za sobą starty na 200 i 60 metrów. W pierwszym z biegów radomiance przypadło trzecie miejsce (czas: 24,10). Pierwsze miejsce zajęła Hayley Mills-Jones (23,94), a drugie Camelia Gal (24,08). „Pierwsze koty za płoty. Nie do końca tak, jak sobie założyłam, ale wiem, na co mnie stać” – skomentowała ten występ w swoich social mediach.

Z kolei w biegu na 60 metrów Kotwiła okazała się najlepsza z czasem 7,46. Wcześniej awansowała do finału z czasem 7,54. Radomianka w finale wyprzedziła Monikę Weigertową (7,55) i Emmę Suhonen (7,78). Z tego występu była bardziej zadowolona. – Wybiegane 7,49 to moje najszybsze rozpoczęcie sezonu, jeśli chodzi o ten dystans. Czekam na

kolejne starty i oby do przodu – powiedziała swoim fanom.

Natalia Wosztł w Wiedniu także wystartowała na dystansie 200 metrów. Do mety dobiegła z siódmym czasem – 24,84. Z kolei w Bratysławie radomianka wystartowała w biegu na 400 metrów i zajęła trzecie miejsce w stawce z czasem 55,81. Pierwsza była Daniela Leddecka (55,49), a druga Sabrina Bakare (55,51).

Dla Wosztł były to pierwsze starty w Europie. „Pierwsze doświadczenie na mityngach zagranicznych zebrane. Wczoraj 200m w Wiedniu, dziś jedno okrążenie więcej 400m. Wyniki, jak na otwarcie sezonu, przyzwoite” – skomentowała w swoich social mediach.

Obydwie zawodniczki przyznają, że głównym celem na 2019 rok są dla nich starty w sezonie letnim. Nasze zawodniczki będą bronić medali mistrzostw Polski z ubiegłego sezonu.

# Radomka złapała oddech

Siatkarki E. Leclerc Radomki Radom zaliczyły udany tydzień. W ostatnich dniach podopieczne Jacka Skroka wygrały dwa ligowe pojedynki – zwyciężyły w Legionowie z miejscową Legionovią, a we własnej hali pokonały KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Oba mecze zakończyły się triumfami Radomki po 3:0.

## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Po serii pojedynków z ligową czołówką Radomka powróciła do gry z rywalami na swoim poziomie. W piątek, 25 stycznia radomianki zagrały na wyjeździe z Legionovią Legionowo, czyli sąsiadem w tabeli. Co więcej, w składzie tego zespołu największą gwiazdą jest pochodząca z naszego miasta przyjmująca Zuzanna Górecka.

Mecz w Legionowie był w dwóch pierwszych setach niezwykle wyrównany. W pierwszej partii wszystko rozstrzygnięto się dopiero w samej końcówce, a radomianki przechylały szalę zwycięstwa na swoją stronę dopiero po dobrych zagrywkach Julity Molendy. W drugiej partii walka była jeszcze bardziej zacięta, ale w kluczowych momentach górą była Radomka, która wygrała tego seta 25:23 i objęła prowadzenie w meczu 2:0. W trzeciej odsłonie meczu radomianki rozbiły gospodynie do 11 i wygrały w całym spotkaniu 3:0.

W tym meczu w szeregach E. Leclerc Radomki Radom zadebiutowała nowa przyjmująca Sara Sakradzija. Serbka wyszła w podstawowym składzie i pokazała się z dobrej strony, przyjmując wiele zagrywek i dokładając do tego kilka punktów w ataku. Na pełnym dystansie pokazała się również amerykańska atakująca Brittany Abercrombie, która zdobyła 22 punkty i udowodniła, że może być godną rywalką Majki Szczepańskiej-Pogody o miejsce w wyjściowym składzie radomskiego zespołu.

**DPD Legionovia Legionowo – E. Leclerc Radomka Radom 0:3 (21:25, 23:25, 11:25)**

**Legionovia:** Polak, Górecka, Jasek, Kicka, Olenderek, Skorupa, Adriana Adamek (1), Agnieszka Adamek (1) oraz Wójcik, Woźniak, Sobalska, Pickrell

**Radomka:** Grabka, Sakradzija, Kubacka, Abercrombie, Skrzybowska, Bałucka, Drabek (1) oraz Molenda, Biała

Po wygranej w Legionowie radomianki powróciły do własnej hali, żeby odrabiać ligowe zaległości. W środę, 30 stycznia Radomka zmierzyła się z KSZO Ostrowcem Świętokrzyskim, czyli klubem, który przeżywa spore problemy organizacyjne. Na początku roku istniało ryzyko, że ostrowianki nie dograją sezonu do końca. Ostatecznie niektóre problemy udało się rozwiązać, a siatkarki wróciły do walki na parkietach, choć do Radomia KSZO przyjechało w zaledwie 9-osobowym składzie.

Mimo braków kadrowych ostrowianki zaciekle walczyły z faworyzowaną Radomką. W pierwszej partii przyjezdne prowadziły nawet 17:10, ale ostatecznie podopieczne Jacka Skroka uspokoiły nerwy i po odrobieniu strat wygrały tego seta 25:21. W drugiej partii ostrowianki



Fot. Szymon Wyborna

również postraszyły gospodynie. Tym razem udało im się wywalczyć trzypunktową zaliczkę, ale radomianki ponownie odrobiły straty, a następnie triumfowały 25:18. Trzeci set był już tylko formalnością i rozpędzona Radomka wygrała go 25:11, a całe spotkanie 3:0.

Mimo zwycięstwa w trzech partiach trener Jacek Skrok nie był do końca za-

dowolony z postawy swoich podopiecznych. – Przed tym meczem ostrzegałem moje zawodniczki przed rywalkami, ale niestety nie udało nam się ustrzec od błędów – powiedział szkoleniowiec E. Leclerc Radomki Radom. – Na początku pierwszego i drugiego seta ostrowianki zagrały ostro zagrywką i w naszych szeregach zrobiło się nerwowo.

Na szczęście udało nam się uspokoić grę i wygrać to spotkanie za trzy punkty. Za kilka dni zapomnimy o przebiegu tego pojedynku, a punkty w tabeli zostaną i to jest najważniejsze.

Wygrana nad KSZO była szóstym zwycięstwem E. Leclerc Radomki Radom w tym sezonie Ligi Siatkówek Kobiet. Po tym spotkaniu drużyna Jacka Skroka z dorobkiem 19 punktów zajmuje siódme miejsce w tabeli. Radomianki do szóstej lokaty tracą tylko pięć „oczek”, ale plasujący się na tej pozycji zespół BKS-u Bielska-Białej rozegrał o jedno spotkanie mniej. – Awans do czołowej szóstki jest ciągle naszym celem. Wiemy, że nie będzie łatwo, ale chcemy powalczyć o miejsce w fazie play-off – powiedział Jacek Skrok. – Musimy wygrać wszystkie mecze z rywalkami sąsiadującymi z nami w ligowej tabeli, a także urwać punkty komuś z górnej połówki.

Najbliższym rywalem E. Leclerc Radomki Radom będzie wicelider tabeli – Developres SkyRes Rzeszów. Spotkanie zostanie rozegrane na Podkarpaciu w niedzielę, 3 lutego o godz. 17.

**E. Leclerc Radomka Radom – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 3:0 (25:21, 25:18, 25:11)**

**Radomka:** Grabka, Sakradzija, Kubacka, Szczepańska-Pogoda, Skrzybowska, Bałucka, Drabek (1) oraz Biała, Abercrombie, Molenda, Ponikowska, Samul (1)

**KSZO:** Geyko, Łyszkiewicz, Oktaba, Dorsman, Kucińska, Wójtowicz, Pauliukowska (1) oraz Trach, Rdzanek (1)

## Trudny tydzień Radomiaka

Piłkarze Radomiaka mocno pracują nad formą. Za nimi tydzień ciężkich treningów z dwoma sparingami w tle, przed nimi – wieńczący mikrocykl test z Górnikiem Łęczna.

W minioną sobotę „Zieloni” rozegrali pierwszy sparing w zimowym okresie przygotowawczym. Radomianie ograli wicelidera trzeciej ligi, Polonię Warszawa, 2:0. Ozdobą spotkania był gol Meika Karwota, który przymierzył z rzutu wolnego wprost w okienko. Drugie trafienie, tuż przed końcem meczu, dołożył Martin Klabnik. Kibice mogli być zadowoleni z postawy swoich ulubieńców, którzy od początku do końca dominowali na boisku. Lekki zawód sprawił jednak brak Adama Banasiaka, na którego nieoficjalny debiut liczyła spora grupa fanów, oglądająca potyczkę na bocznym boisku MOSiR-u.

Pomocnik doczekał się występu dopiero w Stalowej Woli, podczas drugiego meczu kontrolnego Radomiaka. W starciu z szóstą ekipą drugiej ligi, miejscową Stalą, „Zieloni” spisali się nieco słabiej i tym razem zaliczyli porażkę 0:2. Oby-

dwie bramki stracili jednak dopiero w końcówce spotkania, kiedy na boisku przebywali głównie rezerwowi i juniorzy. Podopieczni trenera Dariusza Banasika znów zresztą przeważali na boisku, lecz tym razem zabrakło skuteczności. Dużą liczbę strzałów blokowali też obrońcy obydwu drużyn, którzy rozegrali dobre zawody.

Na Podkarpaciu zagrał Banasiak, ale nie pojawili się tam Roman Vorobei i Wojciech Kalinowski. To duet pomocników, których Radomiak sprawdzał w spotkaniu z Polonią. Obaj, zdaniem trenera Dariusza Banasika, wypadli dobrze, ale szanse na ich angaż w drużynie przewodzącej drugiej lidze są niewielkie. W najbliższym czasie kibice nie powinni się spodziewać kolejnych testowanych piłkarzy. Niewykluczone, że sprowadzenie Banasiaka będzie też jedynym zimowym transferem „Zie-

lonych”. Jeden z przymierzanych do Radomiaka piłkarzy, obrońca Łukasz Turzyniecki z Legii Warszawa, trenuje z Widzewem Łódź. Radomianie nie szukają kolejnych wzmocnień, ale mogą skorzystać z okazji do sprowadzenia wartościowego zawodnika w lutym. Kadra mimo to ulegnie zmianie. Na wypożyczenie do Gryfa Wejherowo ma trafić Łukasz Pietróń, który jesienią nie mieścił się w składzie pierwszego zespołu.

Podsumowaniem tygodnia pracy ma być sobotni (2 lutego) sparing z aspirującym do awansu na zaplecze Ekstraklasy Górnikiem Łęczna. Między wyjazdem do Stalowej Woli a startem z Łęcznianami, „Zieloni” zaplanowali aż cztery treningi. Podobnie wyglądała przerwa między meczami z Polonią i „Stalówką”. Właśnie dlatego trener Dariusz Banasik podchodzi do wyników spotkań kontrolnych z dystansem. Ważniejsza od nich jest dla niego ocena przygotowania motorycznego poszczególnych zawodników, z których część walczy o zmianę miejsca w hierarchii. W styczniu z gry w sparingach zwolnieni zostali Rafał Makowski i Leandro Rossi. Liderzy zespołu niezbyt dobrze znoszą grę na sztucznej nawierzchni i trener nie chce narażać ich zdrowia. Wkrótce na boisku powinien pojawić się Peter Mazan, który wciąż trenuje indywidualnie i dochodzi do formy po zerwaniu więzadeł.

REKLAMA

## Arka Gdynia rozbiła „Smoki”

Po raz ostatni na wyjeździe koszykarze z Radomia wygrali w kwietniu ubiegłego roku. Tym razem polegli w Gdyni, gdzie Arka wygrała 100:73.

HydroTruck Radom jest konsekwentny, choć nie jest to konsekwencja wymarzona przez kibiców radomskiego klubu. „Smoki” przegrały już 10 wyjazdowych gier z rzędu, a ostatnie trzy wyjazdy kończyły z przynajmniej 100 straconymi punktami na koncie. A niewiele brakowało, by były to cztery gry, bo przecież w Zielonej Górze Stelmet rzucił 99 „oczek”.

Początkowe minuty gry były dość wyrównane. Deivydas Dulkyś trafił co prawda osiem punktów z rzędu, ale radomianie na nie odpowiadali i tracili do rywala tylko dwa „oczka”. Później jednak zaczął się koszmar, bo Arka rzuciła dziewięć punktów z rzędu bez reakcji ze strony HydroTruck. Wtedy Obbie Trotter dołożył pięć „oczek” i strata znów zmalała. Arka odpowiedziała jednak ośmioma kolejnymi punktami.

Radomianie najlepiej w meczu prezentowali się w drugiej kwarcie. Już na początku pokazali, że mogą nawiązać walkę z rywalem. Potem zaliczyli serię ośmiu punktów, która pozwoliła im zbudować przewagę w tej części spotkania. Udało się ją nawet utrzymać do końca pierwszej połowy, ale nie zmieniła znacząco sytuacji naszego zespołu. W trzeciej kwarcie cała przewaga została jednak zaprzepaszczone. Arka szybko zaliczyła serię ośmiu punktów, potem dziesięciu i stało się jasne, że

radomianie będą prosić o najniższy wymiar kary. W ostatnich dziesięciu minutach gry HydroTruck walczył zawiąście, ale rzucił maksymalnie cztery lub pięć punktów. Rywale spokojnie odpowiadali, rzucili kilka „trójek” i to wystarczyło, by triumfować w ostatniej kwarcie i w całym spotkaniu.

Koncertowo zagrał Krzysztof Szubarga. Zawodnik Arki rzucił 14 punktów, miał osiem zbiórek i pięć asyst. W HydroTruck najlepiej zbierał Lindbom (siedem razy), a asystował Trotter (cztery asysty). Radomianie mieli nawet więcej zbiórek niż Arka (36-34), z kolei gdynianie zaliczyli aż 22 asysty przy zaledwie 11 „Smoków”. Gospodarze zdominowali przede wszystkim „trójki” – trafili 44 proc. rzutów z dystansu, a HydroTruck zaledwie 23 proc. Brylował w tym Deivydas Dulkyś, który trafił cztery z siedmiu prób.

W sobotę, 2 lutego radomianie podejmą King Wilki Morskie Szczecin. Mecz rozpocznie się o godz. 12.40.

**Arka Gdynia – HydroTruck Radom 100:73 (31:15, 14:20, 29:15, 26:23)**

**HydroTruck:** Sanadze 24, Trotter 16, Parzeński 8, Lindbom 5, Piechowicz oraz Neal 13, Mielczarek 7, Wątroba, Wall, Szczypiński

SYMON JANCZYK

SYMON JANCZYK

Firma sprzątająca **Ever Grupa** zatrudni pracowników do serwisu sprzątającego w nowo powstałej ubojni drobiu przy ul. Energetyków.

Praca pon-pt w godzinach 13.00-21.00  
Pensja ponad 2000 zł netto/ miesiąc  
Możliwość nadgodzin

Kontakt telefoniczny: 601 736 719, 507 699 736